

23.03 – poniedziałek

W tym tygodniu chciałam zacząć z dziećmi już temat Wielkanocny.

Zacniemy od zajęczków.

Piosenka pt.: "Mały zajęczek" – znajdziecie ją na tej stronie:

<https://www.youtube.com/watch?v=djeIsKbAsrQ>

PIOSENKA "Mały zajęczek"

Mały zajęczek
Kic kic kic
Skacze wesoło
Hopsa sa hopsa sa
Gdy słyszy hałas
Kic kic kic
Nadstawia uszy
Cicho sza
Szary zajęczku
Kic kic kic
Skacz sobie śmiało
Hopsa sa hopsa sa
Szukaj kapustki
Kic kic kic
już będzie cicho
Cicho sza

Proponuje na początku włączyć dziecko piosenkę do posłuchania, dalej uczymy się słów piosenki i na końcu układamy taniec do piosenki. Już nie mogę się doczekać waszych filmików, które jeśli macie ochotę nakręcicie telefonami. Z góry dziękuję i życzę miłej zabawy.

Jak już się nasze dzieciaki zmęczą skakaniem jak zajęczek proponuje w dalszej części naszych domowych zajęć

Pracę plastyczną : maska królika. Dołączam kilka zdjęć. Niech one będą inspiacją do waszych pracy. Zdjęcia w maskach mile widziane. Powodzenia!!!



24. 30. 2020 – wtorek

Zacznijmy nasze dzisiejsze domowe zajęcia od:

WIERSZA "Zając"

Zając zwierzakiem jest wyjątkowym,
długie ma uszy na czubku głowy.
Tymi uszami wciąż nasłuchuje,
czy nikt na niego dziś nie poluje.
Oczka ma śliczne, ogon mięciutki,
i zawsze lubi być wesolutki.
Skacze wysoko, pełno go wszędzie,
szczęśliwy zając niech zawsze będzie.

Przeczytajcie wiersz i porozmawiajcie z dziećmi na jego temat:

- o kim był wierszyk, co zajączek ma na głowie, co zajączek robi uszami, co zajączek ma jeszcze na głowie, jaki ma ogonek, jaki zajączek lubi być, co robi zajączek od rana do wieczora?

Teraz pora na trochę ruchu. Proponuje kilka zabaw ruchowych do wyboru. Udaney zabawy.

1. „Chodzenie” Nauczyciel - rodzic recytuje kolejne zwrotki wiersza, a dziecko ilustruje ruchem sposób poruszania się bohaterów wiersza:

Sunie waż, sunie. Chodzić nie umie.

Bo choćby chciał, to nie ma nóg. – czołganie się na brzuchu

Za to stonoga na swych stu nogach w ziemi zbudować chce,
ze sto dróg. – chodzenie na stopach i dłoniach

Na jednej nodze sunie po drodze ślimak z chałupką swoją na plecach. – podskoki na jednej nodze Rak jak to rak chodzić chce wspaniale.

I swoją modę wszystkim poleca. – chodzenie do tyłu

A ja powiem wam, że dwie nogi mam!

Bo każdy ma tyle nóg by bez kłopotu ruszać się mógł! – podskoki z nogi na nogę (B. Szelańska)

2. „Uklon z krążkiem na głowie” - dziecko maszeruje po pokoju z książką na głowie, przechodząc przed rodzicem, wykonują „dygnięcie” i stara się, by książka nie spadła z głowy.

3. „Króliczki” - dziecko leży zwinięte w kłębek – króliczek śpi, powoli budzą się, przeciągają, robią koci grzbiet. Królik wyruszają na spacer – dziecko podskakuje jak króliczek. Królik zgłodniał, pija wodę z miseczki, zjada marchewkę najedzone bawi - podskakuje wesoło. Zmęczony zabawą króliczek myje łapki i kładzie się spać.

Jeśli dzieciom spodoba się zabawa w królika można pość krok dalej i niech nasz królik zrobi zapasy podskakując z miejsca z np. Z marchewkami - naszego "pola" do spiżarni - pudełka po drugiej stronie pokoju. Udanej Zabawy!!!

25. 03. 2020 - środa

"Jak to się zaczęło" – opowieść wielkanocna –

Ewa Stadtmüller „Opowieść Wielkanocna”

Jaki śliczny baranek! – zawołała mama, gdy zobaczyła dzieło Haneczki Mały baranek z modeliny był naprawdę ładny. Miał rogi zakręcone jak rogaliki i uśmiechnięty pyszczek.

Położymy go w koszyku, na samym wierzchu, żeby się nie pogniótł - obiecał tato. Po chwili cała rodzina Haneczki wędrowała do babci, aby spędzić z nią święta Wielkanocne.

Przestańcie się tak rozpychać! – usłyszał nagle baranek. To wielkanocna babka rozpierała się w koszyku, jak jakaś królowa. – Beze mnie przecież nie ma świąt – pyszniła się. – zajmuję najważniejsze miejsce na wielkanocnym stole.

Nieprawda! – oburzyły się lukrowane mazurki. To my jesteśmy najśłodsze, najpyszniejsze i najśliczniej udekorowane! Palce lizać! I wszystkie dzieci nas lubią. Nawet babcia Haneczki powtarza co roku przy pieczeniu ciasta: „Co to za święta bez mazurków?!”

A my? A o nas nikt nie wspomina? – przypomniły o sobie wielkanocne jajka. - To my jesteśmy najważniejsze na świątecznym stole i w koszyku, który zanoszą do poświęcenia. To nas tak pięknie się zdobą i przedstawia na świątecznych kartkach.

I nas też! I nas też! – zapiszczały żółte kurczaki z waty.

Baranek nie lubił awantur. Cichutko przycupnął w kącie, ale właśnie wtedy różowa świnka z cukru zaczęła energicznie przepychać się do przodu i.... traaaaach! – baranek wypadł z koszyka na ziemię. Niestety, nikt tego nie

zauważył. Zająta rozmowa rodzinna Haneczki pomaszerowała dalej.

Baranek spadł na miękką wiosenną trawkę, która życzliwie uchroniła go od potłuczenia.

Będę ci pachnieć najpiękniej jak potrafię – mrugnęła żółtym oczkiem stokrotka prostując płatki.

Po chwili baranek zauważył jakąś inną rodzinę. Mama z tatą szli obok siebie, ale nie razem – to było widać. Kłócili się. A przed nimi dreptał ich mały synek.

Panie Boże – pomyślał baranek – tak chciałbym im pomóc!

Jaki śliczny baranek! - Usłyszał nad głową i poczuł, że mała rączka podnosi go w górę.

Rzeczywiście, bardzo ładny – powiedziała mama ciszej.

Czy mogę go zatrzymać? – zapytał malec błagalnie. – Proszę!!!

No... zawahał się tata.

Pani w przedszkolu mówiła, że w samym środku świątecznego stołu trzeba postawić baranka, bo on jest ważniejszy od pisanek i czekoladowych zajączków, że on jest NAJWAŻNIEJSZY, bo przynosi pokój i miłość. Więc jak ja, jak my – poprawił się – postawimy go na środku stołu, to on może..., to on na pewno... – w oczach chłopca stanęły łzy.

W nocy mama z tatą długo rozmawiali ze sobą cicho, cichuteńko. Rano, gdy chłopczyk obudził się, zobaczył ich radosne twarze i śliczny wielkanocny stół. Na środku, tuż obok wazonika z baziarnicami stał modelinowy baranek i uśmiechał się na dzień dobry.

Porozmawiajcie z dzieckiem o czym było opowiadanie? Kto ulepił baranka i z czego? Gdzie tata wsadził baranka? Co było w koszyczku? Dokąd szła rodzina Hani? Co się stało z barankiem? Kto go znalazł? Co się stało z barankiem? Dlaczego baranek jest taki ważny w koszyczku wielkanocnym? Co się stało dzięki barankowi?

Praca plastyczna – ulepiecie z plasteliny swoje własne uśmiechnięte baranki. Powodzenia. Jeśli spodoba wam się lepienie z plasteliny proponuję ulepić inne zwierzątka. Czekam na zdjęcia waszych prac. Pozdrawiam

26.03.2020 – czwartek

„Co będzie w koszyku wielkanocnym” - Zapytajcie czy dziecko pamięta o czym było opowiadanie, które czytaliście wczoraj. Dzisiaj porozmawiamy o koszyczku wielkanocnym właśnie, zaproponujcie dziecku. Pokaz krótkiego filmu i rozmowa co dziecko zapamiętało.

<https://www.youtube.com/watch?v=84MQP7KNC2g>

Wielkanocna wyliczanka – możecie to zrobić uderzając się w przeciwstawne ręce.

Królik, pisklak i pisanka

Raz dwa trzy

Co w koszyku niesiesz Ty?

Wielkanocna wyliczanka

Cukrowego mam baranka

Raz dwa trzy

Co w koszyku niesiesz Ty?

Wielkanocna wyliczanka

Chrzanu laska, soli szklanka

Raz dwa trzy

Co w koszyku niesiesz Ty?

Wielkanocna wyliczanka

Widzę malowane jajka

Raz dwa trzy

Co w koszyku niesiesz Ty?

Wielkanocna wyliczanka

Ja mam chlebek do śniadanka

Raz dwa trzy

Co w koszyku niesiesz Ty?

Mam też szynkę i kielbasę
I słodczy całą masę
To już koniec odliczania
Czas zasiadać do śniadania

Zabawy ruchowe:

WYŚCIGI PISANEK

Zabawę możecie przeprowadzić na dwa sposoby, które opisałam poniżej.

SPOSÓB 1:

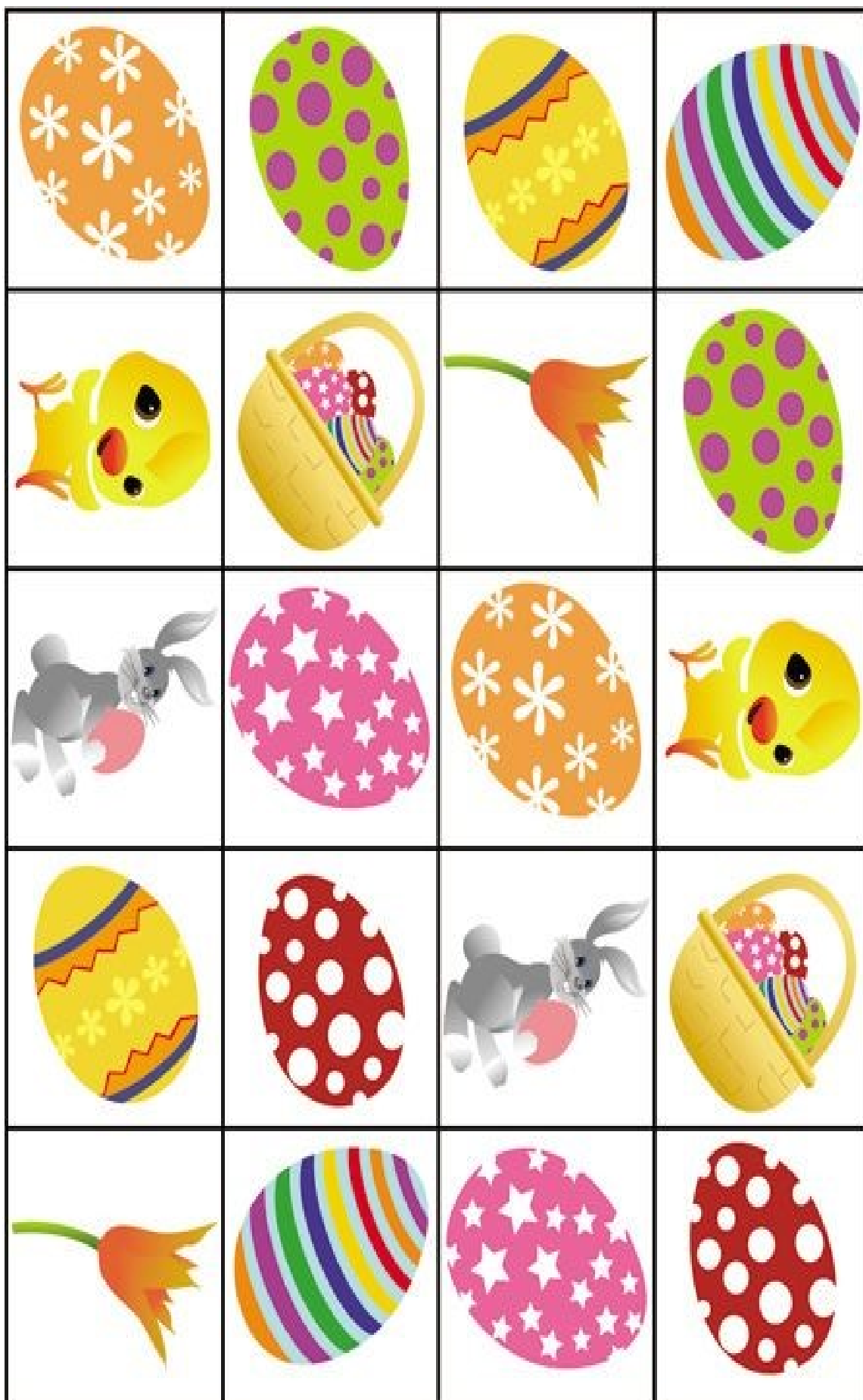
Do zabawy potrzebujecie czekoladowych jajek, plastikowych łyżek, liny (skakanki), którą zaznaczycie START i METĘ. Zadaniem dziecka jest jak najszybsze przeniesienie do mety jajka położonego na łyżce.

SPOSÓB 2:

Do drugiego sposobu potrzebujecie słomki (rurek do picia), styropianowych jajeczek (jeżeli nie macie to również możecie wykorzystać piłeczki ping-pongo'we). Dziecko wzdłuż skakanki musi przenieść jajko z punktu A do punktu B, Aby przenieść jajko musi dmuchać w słomkę, tak by jajeczko mogło toczyć się do przodu.

Wielkanocne memory – drukujemy i wycinamy wspólnie z dzieckiem karty. Gotowymi kartami bawimy się wspólnie w memory. (zachęcam do przeliczania jajek w memory).

Powodzenia!!!



MEMORY GAME FREE PRINTABLE

SPRING



"Czarodziejski worek" – (nasze dzieci uwielbiają tą zabawę) – Nauczyciel – rodzic przygotowuje różne karteczki z rekwizytami związanymi ze Świętami Wielkanocnymi i Bożego Narodzenia: koszyk, pisanki, palmę, baranka, bombki, łańcuch, sylwetę choinki. Dziecko wyciąga karteczki z worka i próbuje je nazwać. W momencie gdy wszystkie karteczki będą wyciągnięte i nazwane, wybiera te, które pasują do zbliżających się Świąt Wielkanocnych i próbuje uzasadnić odpowiedź.

Zabawy ruchowe:

„Kura znosi jajko” – zabawa ruchowa z elementami liczenia.

Dz. poruszają się w rytmie podanym przez N. Na przerwę w muzyce N. rzuca kostką do gry, mówiąc KURA ZNOSI JAJKA. ILE ICH ZNIOŚŁA? Dz. liczą i podają liczbę oczek, a potem tyle razy mówią KO. N. odgina kolejne palce, kontrolując wykonanie zadania.

„Zajaczki” – zabawa paluszkowa

Pięć zajaczków małych kica na polanie.

Gdy się jeden schowa, ile tu zostanie?

Pięć zajaczków małych kica na polanie.

Gdy się dwa schowają. Ile tu zostanie?

Pięć zajaczków małych kica na polanie.

Gdy się trzy schowają ile tu zostanie?

Pięć zajaczków małych kica na polanie.

Gdy odejdą cztery, ile tu zostanie?

Pięć zajaczków małych kica na polanie.

Kiedy pięć się schowa, ile tu zostanie?

Pięć zajaczków małych już do mamy kica.

Kocha je ogromnie mama zajęczyca zaplata palce obu dłoni i lekko kołysze splecionymi dłońmi

Praca indywidualna – „Pisanka” - kolorowanie pisanki według wzoru. Pokolorujcie pisanki według uznania – użyjcie 2 , 3 kolorów, nie więcej. Poproście żeby dzieci pokolorowały swoje pisaniki tak samo jak wasze. Jeśli dziecku spodoba się kolorowanie pisanek, narysujcie mu pustą pisanekę i poproście żeby ozdobił ja według uznania.

